

## "Białe Kruki z czarnych winyli" - Neil Diamond i album "Hot August Night"

Neil Diamond - Hot August Night w 1972 roku Neil Diamond dał serię koncertów, które na trwałe zapisały się w historii nie tylko jego kariery (wracał do nich jeszcze kilka razy, tytułując identycznie i numerując kolejne rzymskimi cyframi), ale i płyt koncertowych w ogóle. Ten dosyć stonowany, głównie country folkowy pieśniarz i song writer (ale z ambicjami do szukania niekonwencjonalnych połączeń i rozwiązań sięgających gospel, bluesa i muzyki filmowej, która też komponował), zyskał w wydaniu na żywo niezwykle rockowej mocy, a że był w szczytowej formie i z wieloma doskonałymi utworami w repertuarze, nie mogło się nie udać. Pozostaje tylko lekki żal, że wiele jego piosenek znanych jest bardziej z późniejszych coverów niż z jego oryginalnych wykonania (jak najśłynniejsze bodaj 'Girl, You'll Be a Woman Soon' znana z filmu Pulp Fiction i wykonania przez Urge Overkill), ale dzisiejsza płyta myślę zmieni ten stan i sprawi wielką, przyjemną muzyczną niespodziankę słuchaczom.